

piątek, 24.01.2025

Wspomnienie św. Franciszka Salezego, biskupa i doktora Kościoła

We Francji cieszy się od wieków dużą popularnością. Biskup Genewy, współzałożyciel zakonu wizytek i teolog, którego duchowość zainspirowała powstanie licznych zgromadzeń zakonnych i stowarzyszeń życia apostołskiego zwanych „salezjańskimi” pozostawił dużą spuściznę pisarską. Najbardziej znanymi dziełami, tłumaczonymi również na język polski są: Filotea, czyli Wprowadzenie do życia duchowego oraz Teotimo, czyli Traktat o miłości Boga. Przeznaczeniem jego dzieł było prowadzenie do Boga ludzi świeckich.

Św. Franciszek Salezy nazywany bywa we Francji bardzo często Prorokiem Miłości. Czym sobie zasłużył na takie określenie? Pełna odpowiedź wymagałaby wywodu obszerniejszego niż kilka zdań, możliwych do umieszczenia w obecnym tekście. Zachętą dla wszystkich, którzy zechcą być może poznać bliżej duchowość św. Franciszka niech będzie jedynie myśl przytoczona za o. André Ravierem, jezuitą, że punktem centralnym w salezjańskiej teologii miłości jest problem wolności ludzkiego serca. Św. Franciszek Salezy nazywa serce ośrodkiem najgłębszej ludzkiej więzi z Bogiem, sobą samym i bliźnimi. Te więzi mogą być dobre lub złe, w zależności od tego czy ich przedmiot jest dobry czy zły, duchowy czy cielesny. W każdym przypadku to z serca człowieka płynie owa siła życiowa, która angażuje go całego i dąży ponad wszystko do zjednoczenia. Ostatecznym przeznaczeniem człowieka jest zjednoczenie z Bogiem w wieczności, a najważniejszym danym mu przykazaniem jest miłować Boga całym umysłem, duszą i ciałem. Czy jest to osiągalne dla natury ludzkiej skażonej grzechem? Św. Franciszek Salezy twierdzi, że tak. Trzeba jednak, by miłość, znana ludzkiemu sercu np. w macierzyństwie, czy małżeństwie oczyszczona została przez łaskę, by człowiek pozwolił Duchowi Świętemu odnowić się i przemienić na obraz i podobieństwo Boga. Wówczas serce, które dokonało wyboru Boga jako jedynego Pana zdolne będzie miłować Go we wszystkich i wszystkim dla Niego, gdyż - jak nauczał Jezus - jedno jest przykazanie miłości.

Tak w wielkim skrócie objaśnić można powód określenia św. Franciszka Salezego Prorokiem lub Doktorem Miłości. Dlaczego jednak przypisano mu patronat nad prasą katolicką? Tu sprawa wydaje się prostsza, choć nie mniej ciekawa. Otóż, w rok po święceniach kapłańskich 27-letni Franciszek Salezy otrzymał od biskupa zadanie ponownego przywrócenia dla Kościoła katolickiego licznych mieszkańców kantonu Chablais, którzy pozostając poddani katolickiego księcia Sabaudii ulegli wpływom kaznodziejów kalwińskich i porzucili wiarę rzymską. Zadanie było tak trudne, że poprzednikom młodego kapłana nie udało się go wypełnić.

Początkowo i jego starania nie odnosiły skutku, nikt go nie chciał słuchać, aż do czasu, gdy za namową Pana de Charmois zaczął pisać traktaty w formie krótkich artykułów objaśniających prawdy wiary chrześcijańskiej w świetle Pisma Świętego. Teksty były wolne od polemizowania lecz przepełnione pasterską miłością i z troską o dusze sobie powierzone. Pierwszym był List do Panów z Thonon datowany 25 stycznia 1595 r., w dniu Nawrócenia św. Pawła. Autor wyjaśnił w nim adresatom zasadę i cel nowej formy, w jakiej zapragnął głosić im Słowo Boże. Odtąd prawie, co tydzień mieszkańcy okolicy znajdowali pod swoimi drzwiami drukowane homilie, napisane językiem żywym i obrazowym, podejmujące konkretne tematy i jasno przedstawiające problem.

Było to więc prekursorskie wykorzystanie prasy w ewangelizacji, które pozostaje do dziś dla mediów katolickich wzorem i wskazówką, tym bardziej, że dzieło św. Franciszka odniosło spektakularny sukces i wiele „zaginionych owieczek” powróciło na łono Kościoła. Autor pism, w uznaniu za zasługi został wyświęcony na biskupa Genewy. Zgodnie ze zwyczajem w wielu diecezjach francuskich w dniu wspomnienia św. Franciszka Salezego dziennikarze katoliccy gromadzą się wraz z biskupami miejsca na modlitwie, refleksji nad spuścizną duchową Patrona i poszukiwaniu w niej inspiracji do dalszej pracy.

Źródło:

https://www.niedziela.pl/artukul/24067/nd/Franciszek-Salezy---prorok-milosci-patron?utm_source=niezbednikKatolika&utm_medium=PanelDzienDesktop&utm_campaign=PanelDzienDesktop